

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 marca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego (...) S.A. V. (...), Oddział Ł. na rzecz powódki A. W. kwotę 6.939,09 złotych z ustawowymi odsetkami: w zakresie kwoty 3.172,26 złotych od dnia 4 maja 2009 r. do dnia 5 października 2009 r., w zakresie kwoty 877,74 złotych od dnia 4 maja 2009 r. do dnia zapłaty, w zakresie kwoty 2.889,09 złotych od dnia 5 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty; w pozostałej części powództwo oddalił oraz nadał wyrokowi w punkcie 1. w zakresie kwoty 3.172,26 złotych rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelacje od powyższego orzeczenia złożyły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 362 k.c. poprzez:

- jego błędną wykładnię a w efekcie jego zastosowanie, w sytuacji gdy rozmiar przyczynienia nie był przedmiotem rozważań Sądu meriti,
- brak odniesienia w pisemnych motywach wyroku, co do wysokości ustalonego przez Sąd przyczynienia a w konsekwencji nieprawidłowe ustalenie wysokości przyznanego odszkodowania,
- błędne ustalenie, iż ze strony męża powódki nastąpiło przyczynienie do zaistnienia przedmiotowej szkody co skutkowało zaniżeniem przyznanego powódce odszkodowania,
- niepoczynienie ustaleń w przedmiocie ustalonego przez pozwaną przyczynienia, co skutkowało przyjęciem przez Sąd własnej, nieokreślonej wartości przyczynienia;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

a. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób lakoniczny, nie czyniący zadość wymogom wynikającym z treści przywołanego przepisu, w szczególności poprzez niewskazanie przyczyn, które legły u podstaw przyznania należnego powódce odszkodowania w wysokości rażąco zaniżonej, nieuprawnionym przyjęciu, iż mąż powódki przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody oraz niewyjaśnieniu w uzasadnieniu wyroku na jakiej podstawie i w jakiej wysokości Sąd ustalił przyczynienie męża powódki do zaistnienia szkody,

b. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranych w sprawie dowodów, poczynioną w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenie życiowego, wyrażającą się w braku wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego materiału dowodowego, w szczególności przejawiającą się w nieprawidłowym ustaleniu wymiaru przyznanego odszkodowania, brakiem wskazania na jakiej podstawie Sąd obniżył należne powódce odszkodowanie,

c. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki w przedmiocie zobowiązanie biegłego do ustosunkowania się do treści prywatnej opinii sporządzonej w przedmiotowej sprawie oraz oddalenie wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego G. A. sporządzonej na potrzeby przebiegu i przyczyn zdarzenia, w sytuacji gdy opinia ta została sporządzona również przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego i winna podlegać ocenie przez Sąd w takim samym stopniu jak dopuszczone przez Sąd opinie biegłego S. S. i T. S.,

d. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez:

oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. R. na okoliczności ujawnienia faktów dotyczących zdarzenia, będącego przedmiotem sprawy, w sytuacji gdy zeznania te korelowały z ustaleniami poczynionymi przez funkcjonariuszy policji przybyłych na miejsce zdarzenia oraz opinią G. A.,

oddalenie wniosku o zobowiązanie pełnomocnika pozwanego do wypowiedzenia się na jakiej podstawie została wydana decyzja w której ustalono przyczynienia się powoda do powstania szkody w wysokości 30% w sytuacji gdy Sąd w uzasadnieniu niniejszego wyroku w żaden sposób nie odniósł się do ustalonego przyczynienia, czyniąc własne i niczym nie poparte ustalenia w tym zakresie.

W konsekwencji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości raz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

Pozwany, w apelacji zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 3.172,26 złotych wraz z ustawowymi odsetkami. Zarzucił:

I. rażąco naruszenie przepisów postępowania:

-.

- art. 328 § 2 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nie wskazujący okoliczności faktycznych, które Sąd uznał za udowodnione i na których oparł wydane rozstrzygnięcie w zakresie zasądanego odszkodowania za najem pojazdu zastępczego i koszt parkowania uszkodzonego pojazdu powódki; zaniechania Sądu w tym zakresie są tak daleko idące, że lektura uzasadnienia nie pozwala w żadnej mierze ustalić, co zostało uwzględnione przez Sąd w zakresie przytoczonych roszczeń i jaka była metodologia wyliczenia kwoty odszkodowania (kwota „brutto” przed korektą z tytułu przyczynienia się kierującego pojazdem powódki do powstania szkody) na sumę 3.221,21 złotych,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranych w sprawie dowodów, w tym w szczególności opinii biegłych do spraw techniki samochodowej i ruchu drogowego, co skutkowało przyjęciem zaniżonego stopnia przyczynienia się kierującego samochodem powódki do powstania szkody,

II. naruszenie prawa materialnego:

-.

- art. 362 k.c. poprzez przyjęcie stopnia przyczynienia się kierującego pojazdem powódki do powstania szkody w stopniu jedynie 10% w sytuacji gdy zachowanie tego kierującego, który poruszał się niewłaściwą stroną drogi i w obrębie skrzyżowania jechał poza podwójną linią ciągłą, a zatem w obszarze niedozwolonym – uzasadnia w ocenie pozwanego przyjęcie stopnia winy w powstaniu szkody w wymiarze przynajmniej 30%,
- art. 361 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż uszczerbkiem w aktywach majątkowych powódki podlegających kompensacji przez pozwanego były także wydatki na najem pojazdu zastępczego i parkowanie pojazdu uszkodzonego, w sytuacji gdy powódka nie wykazała poniesienia tych kosztów, w drodze dowodu zapłaty za fakturę załączoną do pozwu, obejmującą usługi najmu samochodu zastępczego i parkowania pojazdu uszkodzonego.

W konsekwencji pozwany wniosł o uchylenie, w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w części dotyczącej rozstrzygnięcia roszczeń powódki w przedmiocie kosztów najmu pojazdu zastępczego i parkowania samochodu uszkodzonego, to jest w zakresie zasądzonej z tego tytułu kwoty w wysokości 2.889,09 złotych, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa ponad kwotę uznanego przez pozwanego odszkodowania w kwocie 3.172,26 złotych. Apelujący wniosł nadto o zasądzenie od

powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych, w postępowaniu przed Sądem Rejonowym oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacje obu stron okazały się zasadne. Ponieważ Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. należało zaskarżony wyrok w części uchylić i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania cywilnego, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nie obarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego trafnym jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c..

Zarzut naruszenia tego przepisu może być usprawiedliwiony tylko w takich wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Dla skuteczności tego zarzutu koniecznym jest, aby uzasadnienie skarżonego wyroku nie posiadało wszystkich koniecznych elementów, bądź zawierało braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. W rozpoznawanej sprawie, pomimo, że samo uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest obszernie, nie zawiera ono jednak wyjaśnienia najistotniejszych w sprawie kwestii, będących przedmiotem sporu.

Sąd meriti ustalił, na podstawie opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej, iż wartość uszkodzonego pojazdu powódki wynosiła 5.300 złotych. Kwotę tę należało pomniejszyć o wartość pozostałości wraku, ustaloną na 800 złotych. Sąd określił zatem, iż powódce należy się za pojazd odszkodowanie w wysokości 4.500 złotych. Wskazał, iż koszt naprawy uszkodzeń samochodu powódki powstałych na skutek kolizji wyniósłby 17.260,38 zł a zatem, że koszt naprawy samochodu powódki, znacznie przewyższyłyby wartości pojazdu przed szkodą. Następnie Sąd trafnie przyjął za Sadem Najwyższym, że w sytuacji kiedy koszt naprawy pojazdu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu przed i po wypadku, w związku z tym roszczenie poszkodowanego ograniczył do kwoty 4.500 zł.

Sąd I instancji uznał dalej, iż poczynione ustalenia dają podstawę do przyjęcia, że mąż powódki S. W. prowadzący jej pojazd C. S. przyczynił się do powstania szkody, poprzez niedostosowanie się do zasad ruchu drogowego. Wykonywał on manewr wyprzedzania na skrzyżowaniu, w trakcie którego wjechał na część jezdni przeznaczoną do jazdy w kierunku przeciwnym. W konsekwencji, Sąd meriti obniżył należną powódce kwotę, zasądzając kwotę 4.050 zł. Sąd nie określił jednak procentowej wartości przyczynienia się męża powódki do powstałej szkody, wskazując tylko finalną kwotę odszkodowania jaką przyjął, i zmuszając zarówno strony jak i Sąd Odwoławczy do przeprowadzenia obliczeń i samodzielnego „domyślenia się”, jaki procent przyczynienia ustalił (dopiero dokonanie stosownych wyliczeń pozwala stwierdzić, iż Sąd Rejonowy przyjął 10% przyczynienia się S. W. do zaistnienia wypadku). Ponadto Sąd Rejonowy uchylił się od dokonania analizy stanu faktycznego pod kątem ewentualnego przyczynienia się kierowcy samochodu do powstania szkody, nie odniósł się nie tylko do stanu faktycznego, ale także nie wskazał precyzyjnie które z zachowań uznał za dające podstawę do przyjęcia przyczynienia, a w końcu nie uzasadnił wysokości stopnia przyczynienia i powodów, dla których Sąd meriti przyjął akurat, jak można się domyślać, 10% stopień przyczynienia. Sąd nie przytoczył żadnych argumentów, które choć w minimalnym stopniu uzasadniałyby jego stanowisko. Przypomnieć wypada, iż pozwany określał go na 30%, zaś powódka kwestionowała przyczynienie się jej męża do powstałej szkody w jakimkolwiek stopniu, wskazana kwestia była zatem jednym z głównych przedmiotów sporu w sprawie. Pogląd Sądu, iż przyczynienie się męża powódki wyniosło 10% nie zostało poparte rzetelnymi ustaleniami i argumentacją

rozstrzygnięcie spornej kwestii, lecz trzeba je potraktować jako dowolną i niczym nie popartą konstatację Sądu I instancji. Rolą Sądu przy sporządzeniu uzasadnienia jest zaś dokładne wskazanie jakie poczynił ustalenia, i co doprowadziło go do takich, a nie innych wniosków. Takie powierzchowne, niepogłębione rozważania prowadzące się do przytoczenia listy orzeczeń Sądu Najwyższego w podstawowej i niezwykle ważnej dla rozstrzygnięcia kwestii przez Sąd Rejonowy nie może zatem zostać uznane za należyte i w ocenie Sądu Okręgowego oznacza nierozpoznanie w tym zakresie istoty sprawy. Brak powołania przez Sąd jakichkolwiek argumentów na poparcie swojego stanowiska uniemożliwia zarówno stronom jak i Sądowi Odwoławczemu jego weryfikację, a zatem we wskazanym zakresie należało stwierdzić, iż uzasadnienie jest tak dalece wadliwe, że orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Sąd Rejonowy rozstrzygając roszczenie o odszkodowanie z tytułu parkowania uszkodzonego pojazdu oraz kosztów wynajmu pojazdu zastępczego nie rozpoznał istoty sprawy. Wprawdzie Sąd ustalił i wykazał, że korzystanie z samochodu zastępczego, było uzasadnione z uwagi na tryb pracy i życia A. W.. Powódka mogła się zatem w ocenie Sądu domagać się od strony pozwanej zwrotu kosztów poniesionych w związku z wynajmem pojazdu zastępczego i parkowaniem samochodu uszkodzonego za okres od dnia 02 kwietnia 2009 r. (data początkowa najmu i parkowania pojazdu). Sąd Rejonowy jednak nie ustalił daty końcowej tego wynajmu i parkingu, który uznał za uzasadniony, nie wskazał stawek przyjętych do wyliczenia odszkodowania, co więcej bez żadnych ustaleń i rozważań wskazał, że należną powodowi kwotę ustalił na łączną sumę 3.221,21 zł, w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił. Z innej części uzasadnienia wynika, iż w wyniku przyjętego przyczynienia ostatecznie Sąd przyznał powódce z tytułu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego i parkowania kwotę 2.889,09 zł. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jakichkolwiek ustaleń i rozważań co do przyczyn przyjęcia takiej właśnie kwoty odszkodowania. Jedyne poczynione w tym zakresie ustalenie Sądu dotyczy daty początkowej, od której powódka mogła dochodzić wskazanych roszczeń.

Po pierwsze należy wskazać, iż Sąd nie ustalił w ogóle, czy koszty parkowania uszkodzonego pojazdu C. (...), były kosztami celowymi i czy jako takie powinny zostać powódce zwrócone przez ubezpieczyciela. Koszty te zostały przez Sąd zrównane z kosztami wynajmu pojazdu zastępczego i zasadność ich poniesienia ani ewentualnie okres tej zasadności w ogóle nie były przedmiotem rozważań Sądu I instancji. Ponadto, Sąd nie ustalił do kiedy zasadnym było wynajmowanie pojazdu zastępczego, wskazał jedynie, że było ono celowe dnia 2 kwietnia 2009 r. i ustalił je na łączną sumę 3.221,21 zł nie wyjaśniając w jaki sposób wyliczył tę kwotę i skąd wynika rozbieżność pomiędzy tą kwotą, a kwotą dochodzoną przez powódkę – 8.845,95 zł. Zarówno w przypadku kwot należnych z tytułu odszkodowania za zniszczony samochód, jak i z tytułu parkingu oraz kosztów wynajmu pojazdu zastępczego Sąd nie wskazał też, czy zasądzone przez niego kwoty są kwotami brutto czy netto.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11 (OSNC 2012, nr 3, poz. 28) przyjął, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Bez wątplenia, powódka mogła zatem dochodzić zwrotu poniesionych kosztów z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego.

Zwrócić trzeba jednak uwagę także na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 22 listopada 2013 roku (sygn. III CZP 76/13), zgodnie z którym w przypadku tzw. szkody całkowitej odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego. Ustalenie czasu niezbędnego na nabycie nowego pojazdu ma charakter obiektywny i jest niezależne od posiadania przez poszkodowanego środków pieniężnych - w tym pochodzących z wypłaty odszkodowania poszkodowanemu obejmującego różnicę wartości pojazdu sprzed i po zdarzeniu szkodzącym - na zakup nowego pojazdu. Sąd powinien zatem ustalić do kiedy korzystanie z pojazdu zastępczego było celowe, kiedy powódka miała możliwość zakupu nowego samochodu. Ustaleń takich Sąd Rejonowy nie poczynił, ale nieokreśloną kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powódki także i z tego tytułu, co oznacza, że zasadny jest zarzut nie rozpoznania istoty zawisłej przed nim sprawy o odszkodowanie za koszty parkingu i koszty wynajmu pojazdu zastępczego.

W rozpoznawanej sprawie Sąd wbrew twierdzeniom skarżących nie dopatrywał się naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1169/99 zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się jedynie argumentami jurydycznym, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności (np. zachowanie świadka, autentyczność dokumentu, źródło informacji), które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia.

W przedmiotowej sprawie Sąd Odwoławczy nie dopatrywał się w rozumowaniu Sądu Rejonowego wskazanych wyżej uchybień, pozwalających na skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd meriti ocenił wszystkie zebrane w sprawie dowody oraz wskazał którym z nich dał wiarę a którym nie obdarzył walorem wiarygodności. Swoje rozstrzygnięcie oparł na podstawie całego przeprowadzonego materiału dowodowego. Brak jest również podstaw aby zakwestionować poprawność rozumowania Sądu I instancji z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego.

Choć Sąd Odwoławczy nie dopatrywał się błędów w zakresie oceny zabranego w sprawie materiału dowodowego, za słuszny jednak uznał zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.. Sąd wprawdzie poczynił swe ustalenia na całym zgromadzonym materiale dowodowym, jednak materiał ten był niekompletny i niedostateczny do rozstrzygnięcia sprawy. Jak zostało wyżej wskazane, Sąd nie poczynił podstawowych ustaleń koniecznych dla prawidłowego i pełnego ustalenia stanu faktycznego. Przede wszystkim, Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony w celu ustalenia nie tylko pracy zawodowej i konieczności korzystania z samochodu zastępczego i okresu koniecznego tego najmu. Skoro bowiem Sąd I instancji uznał za zasadne częściowo rozszczenie o odszkodowanie, to niezasadne wydaje się oddalenie wniosku dowodowego na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia żądania, a w szczególności przyczyn i okresu parkowania uszkodzonego pojazdu, w celu ustalenia, czy poniesione z tego tytułu koszty były celowe i ewentualnie do kiedy. Te zagadnienia były kluczowe dla uznania, czy powódka słusznie żądała odszkodowania z tego tytułu, a jeśli tak, to w jakiej wysokości było uzasadnione. Za wadliwe należało uznać także oddalenie wniosku o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka W. R., naoczego świadka zdarzenia, którego zeznania mogły okazać się przydatne w sytuacji sporu co do toru jazdy S. W., a w konsekwencji jego przyczynienia się do wypadku. Należy podkreślić, że opinia rzeczoznawcy wykonana na zlecenie strony ma charakter dokumentu prywatnego - co oznacza, że stanowi dowód tego, że dana osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie (art. 245 kpc). Taki prywatny dokument, o charakterze informacyjnym, nie może prowadzić do obejścia przepisów o dowodach i zastępować dowodu z opinii biegłego. Jeżeli zatem strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę, brak zatem podstaw o oddalenia takiego wniosku dowodowego. Gdy strona składa ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej także znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 kpc). Powódka, w celu wykazania przebiegu zdarzeni, przedstawiła opinię sporządzoną przez G. A.. W takiej sytuacji, jeżeli istotnie zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy z punktu widzenia wymagającego wiadomości specjalnych, sąd powinien ewentualnie dopuścić dowód z uzupełniającej opinii biegłego, który mógłby odnieść się do odmiennych metod i wniosków uzyskanych w pozasądowej opinii. Oczywiście jest bowiem, że Sąd nie mógł oprzeć rozstrzygnięcia na prywatnej ekspertyzie, gdyż byłoby to naruszeniem przepisów procedury cywilnej. Zgodnie z

utrwalonym stanowiskiem SN, sąd nie może pominąć dowodów, jeżeli dotychczasowe postępowanie prowadzi do wniosków sprzecznych z przedstawionymi przez stronę zgłaszającą dowód (wyrok SN z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69).

Z uwagi na brak poczynienia kluczowych ustaleń nie możliwe jest odniesienie się w pozostałym zakresie do zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 362 k.c., poprzez przyjęcie niewłaściwego stopnia przyczynienia oraz art. 361 § 2 k.c., w odniesieniu do wysokości szkody poniesionej przez powódkę.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien dopuścić dowód z zeznań świadka W. R. na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 1 kwietnia 2009 roku, w szczególności sposobu jazdy kierującego pojazdem C. (...) S. W. oraz z przesłuchania stron z ograniczeniem go do przesłuchania powódki na okoliczność celu parkowania wraku pojazdu, okresu w jakim było to konieczne, chwili kiedy możliwy stał się zakup nowego samochodu. Sąd powinien również rozważyć celowość dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków w celu ustosunkowania się do wniosków zawartych w pozasądowej opinii G. A.. Rozpoznając ponownie sprawę Sąd I instancji powinien wnikliwie zbadać zwłaszcza kwestie zarówno, czy S. W. przyczynił się do wypadku, a jeśli tak, to w jakim procencie, jak również ustalić czy powódka poniosła szkodę związaną z parkowaniem wraku i najmem pojazdu zastępczego, za którą ponosi odpowiedzialność pozwany, a jeśli tak to za jaki okres i w jakiej wysokości.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji.